

Sławomir Dalka

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1987 r., I CR 120

Palestra 34/2-3(386-387), 76-82

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wodu osobę, która powoływała się na zniszczony lub zagubiony dokument. Mimo uchylecia tego przepisu analogiczne rozwiązanie przyjąć trzeba także w obecnym stanie prawnym, ponieważ chodzi tu o osobę, która z faktu sporządzenia testamentu i z jego treści wywodzi skutki prawne. W razie bierności osoby obarczonej ciężarem dowodu sąd, jeżeli jest w posiadaniu informacji o możliwych do przeprowadzenia dowodach, przeprowadzi odpowiednie dowody z urzędu (art. 3 § 2, 232 k.p.c.). Jednakże mimo

największej nawet staranności sądu może się zdarzyć, że fakt sporządzenia testamentu i jego treść pozostaną nie udowodnione. Ryzyko nieudowodnienia tych faktów ponosi osoba obarczona ciężarem dowodu (art. 6 k.c.). Tak więc również w kwestii rozkładu ciężaru dowodu Sąd Najwyższy, powołując się w uzasadnieniu głosowanej uchwały na ogólny przepis art. 6 k.c., zajmuje stanowisko zasługujące w pełni na aprobatę.

Tadeusz Felski

2.

GŁOSA

do wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 3 czerwca 1987 r.
I CR 120/87¹

Teza głosowanego wyroku ma następujące brzmienie:

Wskazanie w zdaniu drugim § 2 art. 705 k.p.c., że sąd polubowny nie jest związany przepisami postępowania cywilnego, nie odnosi się do bezwzględnie obowiązujących przepisów zawartych w księdze trzeciej tego kodeksu. Artykuły 712—715 k.p.c. — mające taki charakter — obowiązują w każdym postępowaniu polubownym. Brak więc w tym przedmiocie wzmianki w regulaminie określającym tryb postępowania przed sądem polubownym nie wyłącza dopuszczalności wniesienia do sądu państwowego skargi o uchylenie wyroku wydanego przez stały sąd polubowny (art. 695 k.p.c.).

Z uwagi na wzrastające w naszym kraju zainteresowanie sędownictwem polubownym, będące wynikiem rozwoju przedsiębiorczości gospodarczej i pewnego ożywienia w stosunkach handlowych, nawet niewielki przegląd stanowisk judykatury i doktryny w tym zakresie jest godny szerszego zainteresowania prawników praktyków. Odnosi się to również, według mnie, do wniosków wynikających z powołanego wyroku Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu przedstawia najpierw rolę Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego, jako stałego sądu polubownego (wraz z jego regulaminem), znaczenie bezwzględnie obowiązujących przepisów k.p.c. do-

¹ Wyrok ten został opublikowany w OSNCP 1988, nr 12, poz. 174.

tyczących sądów polubownych — zwłaszcza w odniesieniu do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego — a na koniec dopiero problem braku w konkretnym postępowaniu przed zespołem orzekającym Kolegium Arbitrów przy PIHZ należytej reprezentacji strony powodowej z Holandii. Już z tego przeglądu wynika, że Sąd Najwyższy miał okazję do wypowiedzenia się w kilku podstawowych dla sądownictwa polubownego kwestiach, które będą omówione we wskazanej kolejności.

1. Wobec podniesionego w rewizji syndyka masy upadłości N.E. Contracting B.V. w A. (Holandia) od wyroku Sądu Wojewódzkiego w W. w sprawie na skutek skargi (...) Spółki z o.o. w W., o uchylenie wyroku sądu polubownego, zarzutu, że Kolegium Arbitrów przy PIHZ nie jest sądem polubownym w rozumieniu art. 712—715 k.p.c. i w związku z tym skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego powinna być w szczególności — na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. — odrzucona, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że: „Trudno się zgodzić ze stanowiskiem rewizji, że Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego jest swoistym organem władzy lub wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 10 w związku z art. 5 pkt 14 i art. 19 dekretu z 28.IX.1949 r. o utworzeniu Polskiej Izby Handlu Zagranicznego (Dz. U. Nr 53, poz. 403)”. Aczkolwiek Sąd Najwyższy tego nie podaje, to zarzut pozwanego może wynikać z samej nazwy „Kolegium Arbitrów”, w której brak jest oznaczenia, że chodzi tu o sąd

polubowny¹ lub arbitrażowy. Decydują jednak o tym przepisy cytowanego dekretu z 1949 r., które wyraźnie upoważniają przyszłe Kolegium Arbitrów do rozstrzygnięcia — na zasadach odrębnego regulaminu — sporów wynikłych w związku ze stosunkami handlowymi albo transportem, przede wszystkim między stronami polskimi a zagranicznymi. Rzeczą oczywistą przy tym jest, że do takiego stałego sądu polubownego, zgodnie z art. 695 k.p.c., stosują się również przepisy księgi trzeciej części pierwszej k.p.c. dotyczące sądu polubownego. Przepisy te zaś nie zakazują szczegółowej regulacji trybu postępowania w regulaminach stałych sądów polubownych, z zachowaniem jednak bezwzględnie obowiązujących przepisów k.p.c. (w szczególności art. 712—715).

W związku z tym obowiązujący od 1.I.1970 r. regulamin Kolegium Arbitrów, uchwalony przez uprawnioną do tego Radę PIHZ,² stanowi w § 1, że: „Kolegium Arbitrów jest samodzielną jednostką istniejącą przy PIHZ, powołaną do niezawisłego i bezstronnego rozstrzygnięcia **w charakterze sądu polubownego** (podkr. — S.D.) sporów wynikłych z...” (i tu wymienia wiele różnych umów w handlu międzynarodowym, transporcie itp.). Powołując się na ten zapis regulaminowy Sąd Najwyższy wskazuje jednocześnie na to, że według tego przepisu Kolegium Arbitrów rozstrzyga także spory między stronami, z których jedna ma siedzibę (lub zamieszkanie — S.D.) poza granicami PRL, i to nie tylko wtedy, gdy jego właściwość dla danego sporu wy-

² Patrz M. Pazdan: Problemy prawne handlu zagranicznego. Wybór źródeł. Bibliografia, Katowice 1976, s. 265 i in.

nika z pisemnego porozumienia stron (albo gdy każda ze stron oddzielnie poddała się w danym sporze pisemnie właściwości Kolegium Arbitrów przy PIHZ — S.D), ale również wtedy, gdy wynika to z wiążącego strony porozumienia międzynarodowego, co jest cechą charakterystyczną wielu stałych sądów polubownych w międzynarodowym obrocie gospodarczym. Dotyczy to np. postanowień Konwencji moskiewskiej z 1972 r., obowiązującej w krajach członkowskich RWPG.³

W polskiej doktrynie nie podniesiono w ogóle zastrzeżeń co do tego, aby Kolegium Arbitrów przy PIHZ traktować jako stały sąd polubowny. Natomiast jeszcze w 1954 r. S. Buczkowski⁴ stwierdził, że powołane w ramach organizacyjnych PIHZ Kolegium Arbitrów jest stałym sądem polubownym. Podobnie wypowiedział się w swoich licznych publikacjach na temat polskiego sądownictwa polubownego (arbitrażu) w handlu międzyna-

rodowym J. Jakubowski,⁵ a także S. Włodyka,⁶ E. Wengerek i M. Tyczka⁷ i m.in. Z. L. Nanowski.⁸

2. Nie ulega wątpliwości, co słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanego wyroku, że określenie rozstrzygnięcia zespołu orzekającego Kolegium Arbitrów przy PIHZ jako „orzeczenie arbitrażowe” nie może przemawiać przeciwko uznaniu go za wyrok sądu polubownego, już chociażby dlatego, że regulamin Kolegium Arbitrów w § 32 ust. 6 stanowi, że orzeczenie arbitrażowe jest wyrokiem sądu polubownego w rozumieniu art. 711 § 2 i 3 k.p.c. Akceptuje w pełni to stanowisko doktryna.⁹

Dlatego też zasada dobrowolności wykonywania wyroków sądów polubownych, która obowiązuje nie tylko w Polsce, nie może stać na przeszkodzie przymusowej egzekucji, jeżeli dłużnik nie spełnia dobrowolnie zasądzonego od niego świadczenia. Brak takiej normy w regulaminie nie wyklucza umiesz-

³ Dz. U. z 1974 r. Nr 7, poz. 37 i 38. Por. również wywody na temat zakresu obowiązywania tej Konwencji M. Chorzełski (w:) Zastosowanie Konwencji moskiewskiej z 1972 r. w obrocie morskim, „Technika i Gospodarka Morska” 1974, nr 10, s. 596—598.

⁴ S. Buczkowski: Rola arbitrażu w gospodarce socjalistycznej, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio G, VI, 4, 1954, s. 238.*

⁵ J. Jakubowski, m.in. (w:) Stałe sądy arbitrażowe w Polsce, Warszawa 1961, s. 13—14 i in. oraz: Rozstrzygnięcie sporów w polskim handlu zagranicznym, *Pal. 1965, nr 5, s. 43—44 i in.*

⁶ S. Włodyka: Arbitraż gospodarczy, Warszawa—Kraków 1970, s. 243—246.

⁷ E. Wengerek, M. Tyczka: Sądownictwo polubowne w handlu zagranicznym i międzynarodowym obrocie morskim, *PUG 1968, nr 6, s. 216, 218—219.*

⁸ Z. L. Nanowski: L'arbitrage Commercial International en Pologne, „*Revue de l'arbitrage*” 1966, s. 82 i n. oraz Z problematyki międzynarodowego arbitrażu handlowego w Polsce, Warszawa 1984, s. 13—18.

⁹ Por. np. E. Wengerek, M. Tyczka: op. cit., s. 219—220. Podobnie S. Buczkowski (op.cit., s. 238) wskazuje, że regulamin obowiązujący w 1954 r. w § 47 stwierdzał, że wyrok zespołu orzekającego Kolegium Arbitrów jest wyrokiem w rozumieniu art. 501 § 2 i art. 527 k.p.c.

czenia odpowiedniej wzmianki w wyroku sądu polubownego, skoro art. 711 § 2 i 3 k.p.c. stosuje się do wyroków sądów polubownych i ugód zawartych przed tymi sądami w zakresie stwierdzenia ich przymusowej wykonalności. Możliwość zaś zapewnienia przymusowego egzekwowania wyroków sądów polubownych w obrocie międzynarodowym wynika z przepisów Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku 10.VI.1958 r.¹⁰ Znajduje to również potwierdzenie w licznych publikacjach różnych autorów.¹¹

W związku z tym słusznie stwierdził Sąd Najwyższy, że m.in. także dobrowolność wykonania wyroków (orzeczeń) sądów polubownych nie sprzeciwia się uznaniu zespołów orzekających Kolegium Arbitrów przy PIHZ za sądy polubowne. Dobrowolność bowiem spełnienia świadczenia zasądanego przez sąd polubowny zawsze była podstawową zasadą sądownictwa polubownego.¹²

3. Z kolei podstawową zasadą kodeksu postępowania cywilnego jest, że orzeczenia arbitrażowe mają moc prawną na równi z wyrokami sądów państwowych pod warunkiem stwierdzenia ich wykonalności w trybie art. 711 § 2 i 3

k.p.c. Jednakże możliwość wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest niezależna od stwierdzenia tej wykonalności.¹³ Dlatego taką skargę wnosi się w terminie jednego miesiąca od doręczenia stronie wyroku sądu polubownego lub — w razie zaistnienia podstaw do wniesienia skargi o wznowienie postępowania — w terminie wynikającym z przepisów o wznowieniu (art. 713 k.p.c.).

Skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznają właściwe dla danej sprawy sądy państwowe, i to bez względu na to, czy objęte skargą rozstrzygnięcie sądu polubownego nazwane jest wyrokiem, czy orzeczeniem arbitrażowym.¹⁴

Nie bez znaczenia dla praktyki sądowej jest także uznanie przez Sąd Najwyższy, że brak stwierdzenia w regulaminie, iż od danego orzeczenia przysługuje skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, nie wyklucza możliwości wniesienia takiej skargi, ponieważ art. 712—715 k.p.c. mają bezwzględnie obowiązujący charakter. Nie może tego zatem wyłączyć ogólny przepis art. 705 § 2 k.p.c., że sąd polubowny nie jest związany przepisami postępowania cywilnego, skoro daje on tylko możliwość uproszczenia wielu czynności procesowych i biegu postę-

¹⁰ Dz. U. z 1962 r. Nr 9, poz. 41 i 42.

¹¹ Por. np. H. Trammer: Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, PiP 1961, nr 11, s. 738—750 oraz A. Bülow, P. Sanders: O Konwencji nowojorskiej z 10.VI.1958 r. o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych (tłum. polskie), „Studia et Documenta” PIHZ 1960, nr 24, s. 6—93.

¹² Por. S. Dalka: Sądownictwo polubowne w PRL, Warszawa 1987, s. 185 i n.

¹³ Tamże, s. 148 i n.

¹⁴ Por. np. K. Potrzobowski, W. Żywicki: Sąd polubowny (art. 695—715 k.p.c.), skrypt nr 62 CZSNP, Katowice 1965/66, s. 64.

powania. Również przeciwko wniesieniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie przemawia treść przepisu § 32 ust. 6 regulaminu Kolegium Arbitrów przy PIHZ, że orzeczenie arbitrażowe jest ostateczne. Odnosi się to tylko do braku możliwości zaskarżenia tych orzeczeń w trybie instancyjnym.

4. Warte podkreślenia jest to, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie ma charakteru odwołania.¹⁵ Natomiast w piśmiennictwie prawniczym¹⁶ przyjmuje się z reguły, że skarga ta podobna jest do skargi o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym orzeczeniem merytorycznym, i stanowisko to podziela także Sąd Najwyższy w omawianym wyroku. Jednakże skarga ta jest jednocześnie nadzwyczajnym środkiem nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad działalnością sądów polubownych. Przy tym sama skarga podobna jest do samodzielnego powództwa o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Jej zadaniem bowiem jest zmienić sytuację uregulowaną wyrokiem sądu polubownego. Na uwagę w tym przedmiocie zasługuje stanowisko J. Krajewskiego,¹⁷ który uważa, że mimo podobieństwa omawianej skargi do skargi o wznowienie postępowania

nie jest dopuszczalne wznowienie postępowania *sensu stricto*, co wynika z istoty postępowania polubownego. Według zaś M. Sawczuka:¹⁸ „Skarga o wznowienie ma niektóre cechy wspólne ze skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 712 k.p.c.) ...” Autor ten powołuje się jednocześnie na poglądy J.J. Litauera,¹⁹ który twierdził, że „co do wyroków sądu polubownego skarga o wznowienie przybiera postać «skargi o uchylenie wyroku» z przyczyn, które stanowią podstawę wznowienia”.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii, można m.in. wskazać orzeczenie z 6.I.1961 r. C 532/59²⁰, w którym SN stwierdził, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter kasacyjny, skoro sąd państwowy może tylko uchylić wyrok sądu polubownego lub oddalić skargę, nie może natomiast wydać orzeczenia merytorycznego. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 12.XII.1967 r. I CR 445/67.²¹ W orzeczeniu zaś z 6.V.1936 r. C I 1914/35²² SN uznał, że wobec kasacyjnego charakteru skargi nie może być dopuszczalna zmiana i rozszerzenie podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, a przedmiotem roz-

¹⁵ Por. S. Dalka: op. cit., s. 138.

¹⁶ Por. m.in.: W. Siedlecki: Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 1972, s. 613, oraz B. Dobrzański, (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, cz. I., t. 1, wyd. II Warszawa 1975, s. 1036.

¹⁷ J. Krajewski: Wznowienie postępowania według nowego k.p.c., PiP 1967, nr 7, s. 70.

¹⁸ M. Sawczuk: Wznowienie postępowania, Warszawa 1970, s. 64.

¹⁹ J.J. Litauer: Komentarz do procedury cywilnej, Warszawa 1933, s. 271.

²⁰ PiP 1962, nr 2, s. 346.

²¹ OSNCP 1968, nr 8—9, poz. 149.

²² Zb.O. 1937, poz. 56. Por. również S. Kruszelnicki: Kodeks postępowania cywilnego. Część I (Art. 1—507) z Komentarzem, Poznań 1938, s. 647.

poznania mogą być tylko zarzuty podniesione w skardze. To rozstrzygnięcie musi być obecnie zmodyfikowane ze względu na treść art. 714 i 715 k.p.c., co do możliwości badania przez sąd państwowy w zakresie ewentualnego naruszenia praworządności i zasad współzycia społecznego. Mimo to Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 27.VI.1984 r. (nie publikowane) stwierdził słusznie, że „zakres skarżenia wyznaczony przez stronę wiąże sąd (art. 696 k.p.c.) przy rozpoznawaniu sprawy wskutek skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 712—715 k.p.c.).”

Dodatkowo można wskazać, że za słusznością tezy Sądu Najwyższego co do wyjątków od zasady określonej w art. 705 § 2 zd. 2 k.p.c. przemawia zwłaszcza treść art. 712 § 1 pkt 3 k.p.c., który to przepis zobowiązuje nie tylko do zachowania trybu postępowania ustalonego przez strony, ale przede wszystkim przepisów ustawy, w szczególności przepisów o składzie sądu, głosowaniu, wyłączeniu sędziego i o wyroku.²³ Te przepisy zatem uznane zostały za bezwzględnie obowiązujące, niezależnie od innych norm wynikających z art. 712—715 k.p.c. Ponadto za oczywisty przepis o charakterze *ius cogens* należy uznać art. 705 § 2 zd. 3, nakładający na sąd polubowny obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy.²⁴ Do takich przepisów E. Wengerek i M. Tyczka²⁵ zaliczają jeszcze przepis art. 699 § 1 k.p.c.,

którego § 1 stanowi, że arbitrem może być każda osoba fizyczna (a zatem nie prawna) mająca pełną zdolność do czynności prawnych, korzystająca w pełni z praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

5. Podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego zostały w sposób wyczerpujący określone w art. 712 k.p.c. Strona pozwana w postępowaniu przed zespołem orzekającym Kolegium Arbitrów przy PIHZ zatem wniosła taką skargę na podstawie art. 712 pkt 5 w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c., zarzucając, że w postępowaniu poprzedzającym wydanie orzeczenia arbitrażowego strona powodowa, tj. N.E. Contracting B.V. w A., nie była należycie reprezentowana, ponieważ po ogłoszeniu upadłości tej spółki powinien jej masę upadłości reprezentować syndyk masy upadłości, który jednak nie wziął udziału w sprawie. Przez to więc naruszony został art. 59 prawa upadłościowego.

W rewizji od wyroku Sądu Wojewódzkiego w W., który uchylił orzeczenie arbitrażowe zespołu orzekającego Kolegium Arbitrów przy PIHZ syndyk przyznał, że w dacie ogłoszenia upadłości wiadomo mu było, iż kwota pieniężna dochodzona powództwem głównym od (...) Spółka z o.o. w W. weszła w skład masy upadłości strony powodowej. Syndykowi było też wiadomo w dacie ogłoszenia upadłości, że wierzytelność dochodzona w powództwie wzajemnym podlegała zgłoszeniu do masy upa-

²³ Por. S. Dalka: op. cit., s. 143—145 oraz K. Potrzebowski, W. Żywicki: op. cit., s. 70—71.

²⁴ K. Potrzebowski, W. Żywicki: op. cit., s. 70.

²⁵ Por. E. Wengerek, M. Tyczka: op. cit., s. 218.

dości (art. 14, 150 prawa upadłościowego). Skoro strona pozwana nie mogła tego uczynić, to w sprawie z powództwa wzajemnego końcową fazę postępowania prowadził sąd polubowny w warunkach nieważności, określonej w art. 712 pkt 5 w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c., gdyż w tym czasie Spółka N.E. Contracting B.V. nie miała już zdolności procesowej.

Wyrok przeto sądu polubownego wydany na rzecz i przeciwko tej spółce (a nie na rzecz i przeciwko syndykowi masy upadłości) uchyla również praworządności, co — jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy — stanowi samodzielną przyczynę uchylenia wyroku sądu polubownego, wydanego przez zespół orze-

kający Kolegium Arbitrów przy PIHZ. Sąd państwowy bierze tę podstawę z urzędu pod rozwagę nawet wtedy, gdy skarżący na tę podstawę lub też odpowiednie fakty, które mogłyby ją uzasadniać, w ogóle nie powołał się.²⁶ W tym duchu wypowiedział się także Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 6.I.-1961 r. 2 CR 532/59.²⁷

Reasumując swoje uwagi chciałbym podkreślić prawidłowość całej tezy głosowanego wyroku Sądu Najwyższego, która może służyć za przekonywającą wykładnię wielu przepisów k.p.c. o sędzie polubownym w razie korzystania z tej formy rozstrzygania sporów cywilnoprawnych.

Sławomir Dalka

²⁶ Por. S. Dalka: op. cit., s. 151.

²⁷ PiP 1962, nr 2, s. 346.

3.

UCHWAŁA SĄDU NAJWYŻSZEGO z dnia 31 marca 1988 r. I KR 60/88¹

Teza ma brzmienie następujące:

O tym, czy istnieje bezprawny i bezpośredni zamach na dobro chronione prawem, decyduje zachowanie się osoby atakującej w całym przebiegu zdarzenia, a nie tylko ten fragment, który odnosi się do momentu podjęcia akcji obronnej przez osobę zaatakowaną.

Głosa do uchwały

W głosowanej uchwale Sąd Najwyższy zajmuje się głównie kwestią zachowania bezprawnego i bez-

pośredniego zamachu uzasadniającego podjęcie akcji obronnej w ramach kontratypu obrony konie-

¹ OSNKW 1988, nr 9—10, poz. 64.